

Masoństwo w Polsce

agenci obcych i wrogich Polsce wpływów

druga po żydostwie siła niszcząca i rozkładowa

Nazwiska i przynależność niżej wymienionych osób zostały ustalone w oparciu o:

- 1). Dane zaczerpnięte z książki: Ludwik Hass „Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821-1999 Słownik biograficzny” (RYTM W-wa 1999)
- 2). Dane ujawnione przez historyków w ich licznych publikacjach.
- 3). Dane i fakty dotyczące pochodzenia wyszukane w źródłach oficjalnych i niezależnych z książek, dokumentów, wywiadów, felietonów i artykułów prasowych.
- 4). Dane zaczerpnięte z oficjalnych masońskich i wolnomysłielelskich stron internetowych.

Masońskie Loże w Polsce

- Loża Matka „Kopernik” – Warszawa
- Loża nr 2 „Walerian Łukasiński” – Warszawa
- Loża nr 3 „Przesąd Zwyciężony” – Kraków
- Loża nr 4 „La France” – Warszawa
- Loża nr 5 „Świątynia Hymnu Jedności” – Poznań

- Loża nr 6 „Eugenia Pod Ukoronowanym Lwem” – Gdańsk
- Loża nr 7 „Pod Szczęśliwą Gwiazdą” – Warszawa

Masoni w Polsce, dawniej i obecnie

LISTA

aktualizowana i uzupełniana Maj 27 A. D. 2006

- Edward Józef Abramowski
- Tomasz Agatowski
- J. Aksamitowski
- Klemens Aleksadrowicz - (prawnik, WLN)
- M. Arciszewski
- Juliusz Kaden Bandrowski
- Wincenty Baranowski
- Kazimierz Bartel
- Andrzej Maciej Bertnowski - (Bertner) - (technik, GLdF, Paryż)

- Władysław Bocheński - (prac. umysłowy, DH)
- Wojciech Bogusławski
- Kazimierz Brodziński
- **Tadeusz Cegielski** - (historyk, WLN, RN, red. nac. 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Piotr Andrzej Cegieła - (przedsiębiorca, GO, Loża Europa, Warszawa.)
- Sergiusz Chądzyński - (GLdF, GLNF, RN, Paryż)
- Józef Chłopicki
- Aleksander Chodkiewicz
- Witold Chodźko
- Adam Jerzy Czartoryski
- Adam Kazimierz Czartoryski
- Konstanty Adam Czartoryski
- Stefan Czerwiński
- Jan Henryk Dąbrowski
- Klaus Dąbrowski - (Mistrz Wielkiej Loży Wschodu)
- Ludwik Adam Dmuszewski
- Józef Andrzej Dobrowolski - (publicysta 'Wolnomularz Polski')
- Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki
- Ignacy Działyński
- Anna Dziedzic

- Józef Ksawery Elsner
- Marian Falski
- Tytus Filipowicz
- Aleksander Fredro
- **Zbigniew Gertych** - (sadownik, b. wicepremier, GO, UFL; publicysta 'Wolnomularz Polski')
- Wojciech Stefan Giełżyński - (GLdF - Wielka Loza Francji, Paryż)
- Hipolit Gliwic
- Tadeusz Gliwic
- Cyprian Godebski
- Augustyn Gorzeńskii
- Przemysław Górecki - (lekarz, WLN)
- Zbigniew Jan Grabowski - (inż. budownictwa, GO, Loża Nadzieja, W-wa.)
- Janusz Groszkowski - (prof. Uniwersytetu Warszawskiego, powiązany z klubem Bilderberg)
- W. Grzybowski
- Ludwik Szymon Gutakowski
- **Ludwik Hass** - (historyk, żyd, komuch, marksista-trockista, badacz wolnomularstwa, współpracownik pisma socjalistycznego "Dalej!" i Nurtu Lewicy Rewolucyjnej; Rada Programowo-Naukowa 'Wolnomularz Polski')
- Wiktor Heltman
- Maciej Hübner - (artysta plastyk, GO, Loża Europa, Warszawa.)
- Hubert Janowski - (poeta, WLN)
- Jerzy Jasiński - (prawnik, WLN)

- Ewa Jaśkowska - (wdowa po Janie Jaśkowskim)
- Jan Jaśkowski - (GO.)
- Włodzimierz Kaczko - (GO, Loża „Tolerancja” Mikołów.)
- Jerzy Julian Kaczmarek - (dziennikarz, GO, Loża Nadzieja, Warszawa.)
- Juliusz Kaden-Bandrowski
- **Aleksander Kalinowski** - (przedsiębiorca, WLNP, członek zarządu Wielkiej Loży Narodowej Polski, Loża Walerian Łukasiński, Warszawa.)
- Teodeusz Kaliński - (Mówca Wielkiej Loży Wschodu)
- Janusz Karazyn - (Skarbnik Wielkiej Loży Wschodu)
- Jan Karczewski - (architekt GLdF Paryż, WLN)
- Marek Karel - (przedsiębiorca, GO, Loża Tolerancja Mikołów.)
- Stanisław Kętrzyński
- Bogdan Kiciński
- Emil Kipa
- Stanisław Klocek - (przedsiębiorca, emeryt, Zjednoczona Wielka Loża Anglii)
- Franciszek Kniaźnin
- Roman Knoll
- Adam Koc
- Szymon Konarski
- Mieczysław Konopacki

- Janusz Korczak
- Marian Zyndram-Kościałkowski
- Tadeusz Kościuszko
- Jan Koźmiński
- Leon Kozłowski
- Kajetan Koźmian
- Zygmunt Krasiński
- Artur Ksawer - (Drugi Dozorca Wielkiej Loży Wschodu)
- Piotr Kuncewicz - (Wielki Wschód Polski)
- Konstanty Kurman - (fizyk, loża "Kopernik", RN)
- Karol Kurpiński
- Mikołaj Kwaśniewski
- Wacław Lednicki
- **Włodzimierz Lengauer** - (historyk, WLNP, członek zarządu Wielkiej Loży Narodowej Polski, Loża Kopernik, Warszawa.; redakcja 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Cezary Leżeński - (dziennikarz i pisarz, publicysta 'Wolnomularz Polski', DH, Loża Orzeł Biały, Katowice; GO, Loża Nadzieja, Warszawa.)
- Józef Lichten - (członek skrajnie szowonistycznej żydowskiej loży B'nai B'rith)
- Edward Lipiński - ([1888-1986] ekonomista, profesor Szkoły Głównej Handlowej. W okresie międzywojennym działacz PPS-Lewica. W 1928 r. założył i kierował Instytutem Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. Od 1929 r. profesor SGH. Od 1950 roku pracownik Uniwersytetu Warszawskiego. Twórca Głównego Urzędu Statystycznego. Sygnatariusz "Listu 34 i Listu 59". Ludwik Hass wymieniał go jako członka loży masońskiej w Warszawie o nazwie "Kopernik". Założyciel Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (prezes PTE w latach 1945-1965). Członek KOR.)
- Edward Bronisław Lech Lipiński - (ur. 24.VI.40, handlowiec, GLdF Paryż, WLN, UFL)

- Stanisław Edward Lipiński - (ur. 14.VIII.64, tancerz, GLNF, Tuluza)
- **Jan Józef Lipski** - (krytyk i historyk literatury, publicysta, socjalistyczny działacz polityczny, przez długi czas wielki mistrz pozostającej w podziemiu loży "Kopernik". W latach 1956-1957 członek redakcji koncesjonowanego przez PZPR i komunę PRL tygodnika "Po Prostu". 1957-1959 prezes **Klubu Krzywego Koła**. W 1964 organizator Listu 34. W 1976 **współzałożyciel KOR-u**. Od 1980 działacz NSZZ Solidarność. W 1987 jako jedyny spośród znanych opozycjonistów wywodzących się z tradycji lewicy demokratycznej przystał na rzuconą przez działaczy młodszego pokolenia (m.in. Piotra Ikonowicza) ideę odbudowy w kraju PPS, w której od 1987 był przewodniczącym Rady Naczelnej. Od 1989 senator RP, zmarł w trakcie I kadencji Senatu.)
- Piotr Lisowski - (architekt i prawnik, WLNP, Loża Walerian Łukasiński, Warszawa.)
- Jacek Longchamps de Berier - (handlowiec GLdF, Paryż)
- Marek Luba - (chemik, WLNP, Loża „Przesąd zwyciężony” Kraków.)
- Stanisław Lubomirski
- Maria Emilia Łopatko - (filolog, Gran Loggia d`Italia ALAM, Florencja)
- Juliusz Łukasiewicz
- Walerian Łukasiński
- Henryk Łyczek - (plastyk, GO, Loża Nadzieja, Warszawa.)
- Janusz Maciejewski - (historyk literatury, WLN, RN; redakcja 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Janusz Makieła - (GO, Loża „Tolerancja” Mikołów.)
- **Aleksander Małachowski**
- Witold Markiewicz - (architekt, GO, GLdF, Paryż)
- **Tadeusz Matuszewicz**
- Piotr Matywiecki - (członek zarządu Wielkiej Loży Narodowej Polski)
- Jan Mazurkiewicz
- Mieczysław Michałowicz

- Ludwik Mierosławski - (jeden z przywódców demokratycznej lewicy)
- Jerzy Mikułowski-Pomorski - (prof. socjologii, Kraków)
- Andrzej Mokronowski
- Tadeusz Mostowski
- Gabriel Narutowicz - (pierwszy prezydent II Rzeczypospolitej, zabity w zamachu w warszawskiej Zachęcie, miał powiązania z żydowskim lobby owczesnych czasów)
- Jan Ursyn Niemcewicz
- Józef Niemojewski
- Jerzy Robert Nowak - (członek Stronnictwa Demokratycznego - Stronnictwo Demokratyczne partia sojusznicza PPR a potem PZPR; szeroko powiązana z masonerią)
- **Andrzej Rusław Nowicki** - (historyk filozofii, GO, UFL; Rada Programowo-Naukowa 'Wolnomularz Polski')
- Michał Kleofas Ogiński
- **Jan Olszewski** - (prawnik, b. premier, WLNP, Loża Kopernik, Warszawa; aktywnie działał w masonerii. 1 maja 1962 r. został przyjęty do warszawskiej loży "Kopernik". 24 października 1964 r. nadano mu stopień Mistrza. W latach 1971-1973 piastował godność II Dozorcy, zaś w 1975-1981 i 1986-1991 - Mówcy. W roku 1991 został wybrany Wielkim Przystosobicielem Wielkiej Loży Narodowej Polski. Później wycofał się (co w terminologii wolnomularskiej jest nazywane "uśpieniem").)
- Kamil Opalski - (redakcja 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Ludwik Osiński
- Juliusz Osterwa
- Michał Otorowski - (redakcja 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Ignacy Jan Paderewski
- Stanisław Patek
- Piotr Pazinski

- Jan Piłsudski - ()
- Gabriel Podoski - (Prymas Polski [1767-1777]; "Wielka Loża Adopcyjna pod Klimatem Warszawy")
- Michał Książę Poniatowski
- Michał II Jerzy Poniatowski - (ostatni Prymas Polski, I Rzeczypospolitej [1785-1794]; dał się poznać jako doskonały administrator, dbał o interesy swych diecezji, oświatę duchowieństwa i ludu, jednocześnie jednak człowiek bezgranicznie chciwy, rozwinął i służył. Popierał rozwój gospodarczy miast kościelnych, zezwalając m. in. na osiedlenie się Żydów w Skierniewicach. Podczas wojny polsko-rosyjskiej w 1792 doradzał królowi przystąpienie do Targowicy. W sejmie grodzieńskim 1793 nie brał udziału, jednak jako prymas przyjął członkostwo przywróconej Rady Nieustającej. Podczas powstania kościuszkowskiego, w czasie oblężenia Warszawy zmarł śmiercią samobójczą (trucizny podobno dostarczył mu sam król), zagrożony aresztowaniem wskutek wykrycia jego zdradzieckiej korespondencji z królem pruskim, ujawniającej słabe punkty obrony miasta.)
- Stanisław August Poniatowski
- Książę Józef Poniatowski
- Jerzy Ponikiewski
- Hieronim Potocki - (psychiatra, GO, Loża Trzech Braci, Warszawa.)
- Ignacy Potocki
- Stanisław Kostka Potocki
- Stanisław Szczęsny Potocki
- Adam Pragier
- Aleksander Prystor - (jeden z czołowych piłsudczyków)
- Kamil Racewicz - (Sekretarz Wielkiej Loży Wschodu)
- Ryszard Janusz Radwiłowicz - (GO, Loża Nadzieja, Warszawa.)
- Rafał Radziwiłowicz
- **Zbigniew Religa** - (prof. kardiologii, Warszawa, czł. Klubów Lions (Wprost 25.IV.93) i Rotary (Wprost 8.I.95).)
- Stanisław Rohan

- Jerzy Rohozinski
- Aleksander Roźniecki
- Krzysztof Rutkowski - (krytyk literacki, GLdF, GLNF)
- Jan Wojciech Siciński - (inżynier, GLdF, GLNF Paryż, WLN, RN)
- Edward Rydz – Śmigły
- Kazimierz Nestor Sapieha
- Iwona Sedlaczek - (publicysta 'Wolnomularz Polski')
- Ryszard Siciński
- Jerzy Siewierski - (literat, publicysta 'Wolnomularz Polski', GO, Łoża Europa, Warszawa.)
- Krzysztof Skwierczyński - (redakcja 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Walery Sławek - (jeden z czołowych pilsudczyków)
- Felicjan Sławoj-Składkowski
- Antoni Słonimski
- W. Staniewicz
- Stanisław Staniszewski
- Jerzy Stempowski
- Stanisław Stempowski
- Andrzej Strug
- **Hanna Suchocka**
- Andrzej Syta - (członek zarządu Wielkiej Loży Narodowej Polski, redakcja 'Ars Regia' kwartalnik - Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")

- **Klemens Szaniawski**
- **Maria Szyszkowska** - (filozof lewicowy i marksistowski, libertyn, komuch, marksistka, nihilistka; Rada Programowo-Naukowa Wolnomularz Polski)
- Andrzej Śnieżny - (Odźwierny Wielkiej Loży Wschodu)
- Czesław Śramski - (prac. umysłowy, GLdF, GLNF Paryż)
- Wojciech Tarnachiewicz - (ekonomista, GO, Loża Nadzieja, Warszawa.)
- Stanisław Thugutt
- Gen. Michał Tokarzewski - Karaszewicz (jedna z czołowych postaci przedwojennego Droit Humain oraz katolickiego kościoła liberalnego)
- Tomasz Kantorbery Tymowski
- Agnieszka Urbańska - (Loża La Rose de Vents, kółko w Warszawie)
- Zygmunt Vogel zw. Ptaszkciem
- **Jerzy Wasowski**
- Elżbieta Wichrowska - (redakcja 'Ars Regia' - kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce")
- Edward Wiechowski - (GLdF, Paryż)
- Michał Wielhorski
- Bolesław Wieniawa - Długoszowski
- **Bronisław Wildstein** - (6 lutego 1986 r. przyjęto go do wolnomularstwa w Paryżu. Został członkiem polskiej loży "Kopernik", wchodzącej w skład Wielkiej Loży Francji. Tam dwa lata później uzyskał stopień mistrza, a po kolejnych dwóch latach znalazł się w działającej na terenie Polski niezależnej loży "Kopernik", która od 1991 r. znalazła się w Wielkiej Loży Narodowej Polski. W latach 1991-1993 był przewodniczącym krakowskiej loży "Przesąd Zwyciężony" (również Wielka Narodowa Loża Polski), od 1991 r. sprawował funkcję "wielkiego dozorczy" Wielkiej Loży Narodowej Polski.)
- Jan Maciej Winczakiewicz - (poeta, GLdF Paryż, WLN)
- Edward Wittig
- Mieczysław Wolfke

- Norbert Wójtowicz - (publicysta 'Wolnomularz Polski')
- Józef Wybicki
- Stanisław Wydźga - (elektronik, WLN, RN)
- **Bożena Mirosława Dołęgowska-Wysocka** - (publicystka, sekretarz Rada Programowo-Naukowa 'Wolnomularz Polski', GrandeLoge Feminine de France)
- **Adam Witold Wysocki** - (publicysta, red. nac. 'Wolnomularz Polski', GO, UFL)
- Aleksandra Wysocka - (skład i opr. graficzne. 'Wolnomularz Polski')
- Gen. Józef Zajączek
- Kordian Zamorski
- Tomasz Zan
- Marek Złotek-Złotkiewicz - (plastyk, GLdF Paryż, WLN, RN)
- **Andrzej Zoll** - (prof. Prawa, Kraków czł. Klubu Rotary)
- **Wojciech Żukrowski** - (Prozaik, reportażysta, eseista, komuch; W 1981 r. jednoznacznie i publicznie poparł generała Jaruzelskiego i wprowadzenie stanu wojennego.)

DH = Le Droit Humain, **GLdF** = Grande Loge de France, **GLNF** = Grande Loge National Française, **GO** = Grand Orient de France, **RN** = Rada Najwyższa 33°, **WLN** = Wielka Loża Narodowa Polski, **UFL** = Universala Framasona Ligo.

Rozwój masonii w Polsce

Tadeusz Cegielski twierdził latem 1996 r., że w Polsce jest ok. 350 masonów (Dziennik Bałtycki 27.VIII.96). Jak wynika z powyższej listy większość ujawnionych związana jest z WLN czyli z rytym szkockim.

Ludwik Hass natomiast podaje tę liczbę już dla połowy 1994 r. (Masoneria Polska XX wieku), a obecnie już liczbę 400 i to o ile dobrze rozumiem tylko dla członków Wielkiego Wschodu (GO) (Gazeta Wyborcza 3.II.97). Rzeczpospolita (3.II.97) jest ostrożniejsza szacując, że członków GO w Polsce jest ok. 150, natomiast WLN jest liczniejsza.

Niedawno przyjechał **Eric Vanderberghe**, wielki mistrz Wielkiego Wschodu Francji i szumnie zapowiedział utworzenie własnej polskiej obediencji i wybory wielkiego mistrza Wielkiego Wschodu Polski (Gazeta Wyborcza 3.II.97). Gościł go **Adam Wysocki**, była konferencja prasowa, wiele informacji w telewizji itd. Wg. zdjęcia w Gazecie Wyborczej (3.II.97) na spotkaniu z dziennikarzami w prezydium siedzieli oprócz Erica Vanderberghe i Adama Wysockiego jeszcze **Alain Dupret** i **Adam Galewecki**.

We Wrocławiu 10.VI.1993 została obudzona stara loża "Horus" przez lożę "Tor zum Osten" z Kassel, RFN. Na zebraniu 16.IV.1994 kiedy to Wielka Loża wniosła światło we Wrocławiu mottem uroczystości było hasło: *"Wrocław nie jest niemiecki, Wrocław nie jest polski, Wrocław jest europejski"*. Językiem urzędowym loży jest polski i niemiecki. Mają być dalsze loże tego typu w Poznaniu i Gdańsku (Hass, "Masoneria polska XX wieku" 1966, str. 121.)

Ks. Jan Kracik zasugerował (Tygodnik Powszechny 2.II.97), że ci co innych oskarżają o przynależność do masonerii sami mogą być masonami. Ten sam zarzut postawił O. Konrad Hejmo w swojej informacji z Rzymu dla Radia Maryja w dniu 13.II.97r.

Wolnomularz Polski

Przeglądając numery Wolnomularza Polskiego z 1996 r. znajduję następujące nazwiska.

Rada Programowo-Naukowa: **Ludwik Hass**, **Maria Szyszkowska**, **Andrzej Nowicki**, **Mirosława Dołęgowska-Wysocka** sekretarz, **Adam Witold Wysocki** red. nacz., **Aleksandra Wysocka** skład i opr. graficzne.

Prócz w/w pisują w piśmie **Zbigniew Gertych**, **Iwona Sedlaczek**, **Cezary Leżeński**, **Norbert Wójtowicz**, **Józef Andrzej Dobrowolski** i **Jerzy Siewierski**. Nr. 9 zamieszcza wiersz Wisławy Szymborskiej pt. "Nienawiść". Na spotkaniu "pod Akacją" referat miała **Ewa Jaśkowska** wdowa po Janie Jaśkowskim masonie z GO.

Na spotkaniach w "Muzeum im. A. Struga" w cyklu "Sztuka królewska i muzy" referaty wygłaszali: **Irena Poniatowska** z UW, **Tadeusz Cegielski**, **Roman Dziergwa**, **Jacek Gajewski**, **Krzysztof Załęski**, **Jadwiga Chruszczewska**.

Środowisko Wolnomularza Polskiego powiązane jest z najliczniejszą obediencją francuską - Wielki Wschód (Grand Orient de France, GO, GOF, GOdF). Jest to najbardziej ateistyczna i lewicowa gałąź masonerii, politycznie bardzo aktywna, związana z francuską partią socjalistyczną. Uważana jest za nieregularną przez anglosasów. Używa obrządku francuskiego lub zmodyfikowanego szkockiego.

Ponadto znajduję informacje, że masonem był zamordowany premier Izraela **Yitzhak Rabin**.

Jest informacja (nr.7) o zarejestrowaniu 15.IV.1992 r. w Sądzie Wojewódzkim we Wrocławiu loży IOOF (Międzynarodowy Zakon Braci Dziwnych). Jest zamieszczony (nr.10) apel różokrzyżowców A.M.O.R.C. W nr. 10 jest też wkładka z datą 1.I.1997 reklamująca DeMOLAY - ofertę dla młodzieży.

Piszę o tym wszystkim gdyż w książce Bp. Zygmunta Pawłowicza pt. "Kościoły i sekty w Polsce" organizacje te ujęte są pod wspólnym tytułem: "Stowarzyszenia i grupy nie związane z masonerią" (str. 211)

Ars Regia

Jest to kwartalnik Fundacji "Sztuka Królewska w Polsce". Redakcja: **Tadeusz Cegielski** (redaktor), **Włodzimierz Lengauer**, **Janusz Maciejewski**, **Kamil Opalski**, **Michał Otorowski**, **Krzysztof Skwierczyński** (sekretarz), **Andrzej Syta**, **Elżbieta Wichrowska**.

Oprócz członków redakcji, w/w masonów i cudzoziemców pisują tam jeszcze m.in. **Olgierd Budrewicz** (o Rotary), **Roman Dziergwa**, **Tomasz Grosse**, **Ludwik Hass**, **Henryk Michalski**, **Danuta Musiał**, **Zenowiusz Ponarski**, **Zofia Stachura** (o Kawalerach Maltańskich), **Walerian Warchałowski**.

Środowisko Ars Regia powiązane jest z

Pączek Róży Różokrzyżowców

Waldemar Chudziak przeprowadził wywiad z uczennicami **Centrum Szkoły Różokrzyża** we Wrocławiu (Trybuna Śląska 28.VI.96). Dowiedział się, że szkoła ma kilkudziesięciu uczniów, w całej Polsce 200. Jedną z uczennic, **Joanna Sachse**, zapewnia że nie mają nic wspólnego z masonerią. Pojmują Boga nieosobowo - jako świat doskonały. Dla nich zbawienie to wyzwolenie z kołowrotu wcieleń. Trzeba dążyć do alchemicznej przemiany duszy, do narodzin nowej duszy już nieśmiertelnej. W każdym jest coś niezniszczalnego, ów "pączek Róży Różokrzyżowców", który musi się rozwinąć.

To czysty panteizm i New Age.

Masonki

Sztandar Młodych (11.IX.95) doniósł, że ks. Zbigniew Trzaskowski na spotkaniu z Forum Kobiet Katolickich podał, że w Warszawie jest loża kobieca prowadzona przez prof. **Marię Szyszkowską**. Jak wspomniano wyżej jest ona w radzie redakcyjnej Wolnomularza Polskiego. Niedziela (26.I.97) podaje, że prof. Szyszkowska jest we władzach Stowarzyszenia na Rzecz Humanizmu i Etyki Niezależnej oraz Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Walczy o "dostęp bezwzględny do pornografii".

Róża Wiatrów

Trzy polskie masonki udzieliły wywiadu pismu Elle (7.VII.96). Tylko jedna podała swe nazwisko (**Mirosława Dołęgowska-Wysocka**, sekretarz redakcji Wolnomularza Polskiego). Należą wraz z jeszcze dwoma do paryskiej loży damskiej "Róża Wiatrów". Rozmawiała z nimi Ewa Andruszkiewicz.

Marta Sieciechowicz opublikowała wywiad z dwoma masonkami, jedną anonimową a druga to Mirosława Dołęgowska-Wysocka, która powiedziała m.in. "Dzisiaj istnieje wiele organizacji kobiecych, np. typu biznesowego (żeńskie Lions Club i Rotary Club o masońskich korzeniach) inne wolą działać w partiach politycznych i masonerii.". Kto jak kto, ale ona chyba wie (Powściągliwość i Praca nr. 11, 1996).

A swoją drogą ciekawe czemu pismo księży Michalitów drukuje wywiady z masonkami.

Papież a masoneria

Z okazji odmowy przyjęcia przez papieża Jana Pawła II nagrody im. "Galileusza", najwyższego odznaczenia przyznawanego przez włoską masonerię obrządku "Wielki Wschód", Katolicka Agencja Informacyjna opublikowała (KAI 7.I.1997) dossier z historycznymi informacjami o stanowisku Kościoła wobec masonerii wraz z tekstem dokumentów z lat ostatnich, które przypominają o obowiązującym zakazie przynależenia do masonerii. "Wierni, którzy należą do stowarzyszeń masońskich, są w stanie grzechu ciężkiego i nie mogą przystępować do Komunii Świętej" - z deklaracji Kongregacji Nauki Wiary z 26.XI.1983 r.).

Masońskie światło

W masonerii przewija się stale motyw poszukiwania światła.

Przypatrzmy się temu światłu bliżej.

Wielka Loża Narodowa Polski do swego wewnętrznego sprawozdania 5/71 z dnia 16 grudnia 1937 r. dała załącznik traktujący o prześladowaniach masonerii w krajach ówczesnej Europy rządzonej po dyktatorsku, również w Polsce. Tekst tego dokumentu został opublikowany w piśmie *Rojalista* (4(20), VIII-XI 1996, str. 13). Jest tam zawarte takie zdanie: *"Ludzkość stworzyła piękną legendę Prometeusza, wykradającego bogom ogień i światło, i oddającego je na usługi człowieka. Symbol pobierania i udzielania światła jest jednym z najbardziej wzruszających w naszym Zakonie"*.

Jak pisze Bogdan Usowicz w *Dzienniku Polskim* (18.IX.96) z okazji wizyty Papieża we Francji na 1500 lecie chrztu króla Franków Klodwiga lewicowy publicysta francuski zapytał: "Jesteśmy spadkobiercami wieku światła i idei wielkiej rewolucji francuskiej czy też wieków ciemności i inkwizycyjnych stosów?".

Muzeum Okręgowe w Tarnowie zorganizowało wystawę pt. "Tajemnice masonów", która krążyła po Polsce. Gdy była w Warszawie prof. Tadeusz Cegielski sekretarz Wielkiej Loży Narodowej Polski wpisał dedykację twórcy wystawy p. K. Bańburskiemu na wkładce do przewodnika po wystawie słowami "Ex Tarnów Lux" (TEMI 26.VII.95).

Największym nazwiskiem amerykańskiej masonerii jest Albert Pike. Jego dzieło, "Morals and Dogma of the Ancient and Accepted Scottish Rite of Freemasonry" (Moralność i dogmaty Obrządku Szkockiego Dawnego i Uznanego Masonerii) to coś w rodzaju katechizmu amerykańskich masonów, ale katechizmu, który dostaje się dopiero osiągnąwszy najwyższy 33°. W książce tej są pouczenia mistyczne, magiczne, teozoficzne, alchemiczne itd. na każdy z 33 stopni. W jednym miejscu (widziałem wydanie z 1921 r., str. 321) jest bardzo ważne wyznanie przy stopniu 19°:

Lucyfer, nosiciel światła! Dziwne i tajemnicze imię dla Ducha Ciemności! Lucyfer, Syn Poranka! Czy to on niesie Światło, i jego splendorem nie do wytrzymania oślepią, słabe, zmysłowe i samolubne Dusze? Nie wątpcie w to!

[Lucyfer, nosiciel światła - Lucyfer był drugim po Bogu, znał plany Boga i nienawidził ludzi, a przez swa pyche, zbuntował się przeciwko Bogu i został stracony do piekieł przez księcia niebiańskich hufców anielskich Michała Archanioła, i przestał być nosicielem światła raz na zawsze. przyp. red. polonica.net]

Jak podaje Stephen Knight w swej monografii o angielskiej masonerii ("The Brotherhood", Londyn 1994, str. 236), masoni wtajemniczeni w stopień Holy Royal Arch (Święty Łuk Królewski) otrzymują do wiadomości imię Wielkiego Budowniczego Wszechświata jako JAH-BUL-ON. Słowo to wyjaśnia się jako istotę nadprzyrodzoną złożoną z trzech osób w jednej. JAH to Jahwe, Bóg Izraelitów, BUL to Baal, bóg płodności Kananejczyków, a ON to Ozyrys, egipski bóg podziemi.

Baal to oczywiście bóg fałszywy Starego Testamentu. Pan Bóg kazał wytracić tych co zgięli kolana

przed Baalem (Lb 25, 3,7; Pwt 4,3; Rz 11,4). W magii i czarnoksięstwie Baal identyfikowany jest z diabłem.

Kardynał Edward Gagnon w wywiadzie dla 30 Days (IV.1991) mówi, że jako kanonista przy kardynale Paul Emile Léger, arcybiskupie Montrealu, wielokrotnie załatwiał w Penitencjarii Apostolskiej w Watykanie zdjęcie ekskomuniki z osób, które żałowały tego, że kradły konsekrowane Hostie na rozkaz masonerii, na potrzeby czarnej mszy. Dotyczyło to osób nie uważanych za antyreligijne.

Amerykanin Jim Shaw dotarł w masonerii do najwyższego 33° i dopiero wtedy zdecydował się wycofać. Opisał swoje doświadczenia w masonerii (J. Shaw i T. McKenney, "Śmiertelna pułapka" Exter, Gdańsk 1993). Myślą przewodnią inicjacji do kolejnych stopni jest udzielanie coraz więcej światła. Rytuał wtajemniczenia do pierwszego stopnia obejmuje wejście do loży z opaską na oczach. Adepta pyta mistrz czego pragnie. Ma odpowiedzieć: "Pragnę światła". Wówczas zdejmują mu opaskę i udzielane mu są pewne tajemnice, słowa, znaki itd.. To się powtarza w kolejnych wtajemniczeniach. Shaw miał nadzieję, że gdy osiągnie stopień najwyższy, 33° to już posiada pełnię światła. Zawiódł się sromotnie. W ostatnim pouczeniu (do 32°) dowiedział się, że dotarł do szczytu, ale tu jest mgła. Dalsze poszukiwania światła musi czynić sam. Przy przyjęciu do 33° już pouczeń nie było, tylko pytanie Rady Najwyższej o stosunek do wiary. Od sąsiada, który zaparł się wszelkiej wiary, dowiedział się że mu powiedziano iż jest przewidziany aby iść wyżej, wyżej niż 33°.

Shaw poznał światło dopiero gdy zerwał z masonerią, gdy uświadomił sobie w czasie uroczystości masońskiej Wielkiego Czwartku, że uczestniczy w czarnej mszy, w małpowaniu Eucharystii. Zerwał z masonerią i znalazł Światło Chrystusa.

Rodzaje masonerii

Jest szereg obrządków masońskich i informacje o poszczególnych lożach nieraz są mylnie podawane. Wszystkie funkcjonują we Francji stąd też na jej przykładzie omówię te obrządki. Opieram się na opracowaniu w The Philalethes (luty 1994)

Najliczniejszą, mającą wręcz charakter masowy, jest masoneria angielska, która dominuje w świecie anglosaskim. Jej ryt, zwany szkockim (Obrządku Szkockiego Dawnego i Uznanego) oparty jest na biblii i obejmuje kult Wielkiego Budowniczego Wszechświata.

Członków zachęca się by praktykowali swoje wyznania. Z tego tytułu nieraz sugeruje się, że przynależność do tej masonerii jest do pogodzenia z wiarą. Przy okazji warto zwrócić uwagę, że budowniczy potrzebuje budulca. Stwórca nie potrzebuje nic - stwarza z niczego. Wielki budowniczy masonów nie jest więc Bogiem-Stwórcą, w naszym katolickim rozumieniu.

We Francji masoneria ta nie jest liczna. Wywodzi się z loży dla Anglików i Amerykanów stacjonujących we Francji a potem rozbudowana o masonów francuskich przechodzących z innych obrządków. Nazywa się Grande Loge National Française (GLNF). Uznawana jest za regularną przez masonerię angielską i amerykańską. Z nią związana jest najliczniejsza dziś w Polsce formacja masońska Wielka Loża Narodowa Polski, środowisko pisma Ars Regia i działająca w Paryżu polska loża "Kopernik".

Najliczniejszą obediencją francuską jest Wielki Wschód (Grand Orient de France, GO, GOF, GOdF). Jest to najbardziej ateistyczna i lewicowa gałąź masonerii, politycznie bardzo aktywna, związana z francuską partią socjalistyczną. Uważana jest za nieregularną przez anglosasów. Używa obrządku francuskiego lub zmodyfikowanego szkockiego. W Polsce związane z nią środowisko Wolnomularza Polskiego nie ukrywa aspiracji politycznych. Adam Wysocki, redaktor pisma, zapewnia, "że w dyskusji, która się toczy w Polsce nad kształtem nowej konstytucji, masoni mają także swój udział" (Kurier Poranny 2/3.V.96).

Drugą według liczebności jest Wielka Loża Francji (Grande Lodge de France, GL, GLF, GLdF).

Posługuje się Obrzędkiem Szkockim Dawnym i Uznany i jest dużo starsza niż GLNF, ale nie jest uznawana przez loże angielskie i amerykańskie. Ma rozliczne kontakty międzynarodowe ale formalnie stroni od polityki. Z niej wywodzi się paryska loża "Kopernik", od 1992 r. przejęta przez GLNF.

Z Francji wywodzi się też masoneria mieszana przyjmująca również kobiety (Ordre Maçonique Mixte International du Droit Humaine, DH). Jest ateistyczna, bez biblii w rytuałach. Związana jest z GO. Angażuje się politycznie.

W Polsce jest loża DH "Piotra i Marii Curie".

Istnieje też loża wyłącznie kobieca (Grand Lodge Feminine de France GLFF). Jest to loża adopcyjna związana z GLdF. Zrzesza głównie żony, siostry i córki masonów GLdF. Ma też kontakty z GO. Angażuje się politycznie w tematy "kobiece" (aborcja, feminizm itd.). Związana z nią jest loża "Róża Wiatrów", do której należą też polskie masonki.

Obrządków jest więcej, gdyż powstają nowe po różnych secesjach, wszystkie jednak łączy wrogość wobec Kościoła Katolickiego. Masoneria uczy gnozy. Stawia na równi Boga i Szatana. Skoro uznaje tę równość, to sugeruje, że można służyć albo Jednemu albo drugiemu. Jak widzieliśmy z podanych wyżej informacji masoneria na wyższych szczeblach wtajemniczenia okazuje się być sataniczną.

Szuka światła od księcia ciemności.

Masoneria a przestępczość

W wielu krajach masoneria przeżywa kłopoty z tytułu jej związków z działalnością kryminalną. Swego czasu głośna była we Włoszech sprawa Loży P-2, uplątanej w afery bankowe, pranie brudnych pieniędzy itd.. Szef loży P-2 Licio Gelli wrócił na szpalty gazet z okazji informacji o praniu brudnych pieniędzy Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP). Ponoć Gelli wraz z kolegami z loży P-2 i synem Maurizio zdołali "zalegalizować" milionowe kwoty (Przegląd Tygodniowy 12.VI.96).

Policja włoska ma kłopoty z mafią kalabryjską pod nazwą Ndranghetta (Dzielni Ludzie). W tej najbiedniejszej włoskiej prowincji działa najwięcej łóź, najwięcej jest masonów i najwyższy procent masonów wśród ludności. Lokalni mafiozi używają loże masońskie jako parawan dla swych poczynań (Polska Zbrojna 28.IX.95).

We Francji masoneria przeżywa ostry kryzys w związku z "przekrętami" finansowymi (Forum 8.X.95). Wielki Wschód działa na prawach stowarzyszenia nie prowadząc działalności gospodarczej, ma jednak budżet 48 mln. franków i zatrudnia 50 osób, ale nie ma żadnej kontroli, ani wewnętrznej, ani tym bardziej zewnętrznej. Pojawiły się zarzuty defraudacji, uprzywilejowanych wakacji, nepotyzmu. Nastąpiło ostre przesilenie na dorocznej konwencji 6-8.IX.95 r., zmiana władz i zaraz potem gwałtowne utajnienie wszelkich spraw związanych z tym kryzysem.

W Anglii premier John Major powołał komisję pod przewodnictwem lorda Nolan do zbadania powiązań polityków z masonerią (Gazeta Opolska 23.V.95). Kandydaci na radnych będą musieli deklarować czy są lub byli masonami (The Times 6.II.97 - za Gazetą Polską 13.II.97).

* * *

Masoneria wrogiem Polski!!!

Przy dzisiejszym bardzo niskim stanie wiedzy w Polsce o masonerii należy czytelnikom przedstawić historię i rolę tych związków. Wiadomo, masoneria jest potęgą z którą należy się liczyć i traktować jej zagrożenie dla Polski i dla świata bardzo poważnie.

Dnia 26 lipca 1992 r. TVP nadała komunikat, że na terenie Polski wznawiają działalność dwie loże masońskie funkcjonujące w okresie międzywojennym. Celem jej jest judaizacja społeczeństw chrześcijańskich. Gnostycyzm i arianizm we wczesnym średniowieczu, sekty albigensów i husytów w późniejszym czasie, kabalistyka i okultyzm zakonów krzyżowych: Templariuszy i Krzyżaków - to etap zażydzania. Do początków zażydzania doszło w XVI wieku, kiedy humaniści (Richelieu, Miinzer, Melanchaton, Luter, Kalwin) swym okultyzmem, kabalistyką i astrologią podminowali Kościół Katolicki, doprowadziło to do wybuchu " Reformacji." Wówczas w całej Europie powstają tajne związki - loże wczesnomasońskie.

Celem Żydów już od 1500 lat, a później masonerii jest walka z Rzymem, szczególnie z krajami katolickimi. 23 maja 1618 r w Pradze w Czechach, wbrew woli cesarza Austrii Macieja I zwołano zgromadzenie innowierców, na które zaproszono też katolików. Na tym spotkaniu na zamku praskim doszło do gwałtownej wymiany zdań delegacji katolickiej z innowiercami. Delegacja katolicka została wyrzucona przez okno przez innowierców i poniosła śmierć.

Owa "defenestracja" praska (wyrzucenie przez okno) rozpoczęła wojnę trzydziestoletnią. W odpowiedzi na tę zbrodnię popełnioną na delegacji katolickiej przez innowierców katolicy utworzyli Ligę Katolicką, popieraną przez papieża Pawła V i duchowieństwo katolickie. Król Polski Zygmunt III Waza ustosunkował się wrogo do obozu protestanckiego i tajnych judaizujących związków arian. W zaistniałej sytuacji król Zygmunt III Waza postanowił udzielić pomocy Lidze Katolickiej, za jej udzieleniem przemawiała obawa przed rozprzestrzenieniem się protestantyzmu, kalwinizmu i arian na ziemiach Rzeczypospolitej.

Po wybuchu w Czechach powstania husytów tzw. braci czeskich i heretyków, Obóz katolicki na Śląsku widział jedyny ratunek w Rzeczypospolitej. Na pomoc katolikom w 1620 r wysłano Lisowczyków, pod dowództwem pułkownika Stanisława Rusinowskiego przeciw wojskom protestanckim i innowiercom. Towarzyszył im w tej wyprawie Franciszkanin ksiądz - kapelan Wojciech Dębołęcki. Swoją podziw dla pułkownika Rusinowskiego i jego dzielnych żołnierzy, mężnie walczących o wiarę świętą wyraził Nikodem Niebylski. Pisał, że pułkownika i jego żołnierzy szczególnie wyróżniała nienawiść do heretyków, szczególnie do Arian i Żydów, których zawzięcie zwalczali i ścigali.

To właśnie Żydzi i tajne ich związki swymi doktrynami realizowali ówczesnie hasła utopijnego komunizmu. Podobną opinię wyraził ich kapelan W. Dębołęcki, mówiąc " Bogu dziękować, że dał Polsce taką jazdę żołnierzy i dowódców". Jak mówił, ścigali przeciwników wiary katolickiej Rzymu i papieżstwa. Należy przypomnieć, że lisowczycy i franciszkanin ksiądz kapelan W. Dębołęcki są szczególnie znienawidzeni przez Żydów takich jak J. Tuwin czy komunista i historyk Adam Kersten. Główną rolę w przemilczaniu, szkalowaniu i pisaniu w kłamliwy sposób o ich wielkich zwycięstwach i czynach odgrywają ci wrogowie Polski którzy zohydzają wszystko co polskie.

Wrogiem katolickiej Polski był także Bohdan Chmielnicki, który będąc w delegacji kozackiej w Warszawie (październik - listopad 1639 r) spotkał się z de Bregy, który był ambasadorem Francji przy królu polskim. Jak wiadomo Francja pod koniec wojny 30-letniej opowiedziała się po stronie protestanckiej Szwecji. B. Chmielnicki już wtedy knuł intrygę przeciw Polsce. W listopadzie 1639 r. B. Chmielnicki znika na 7 lat. Warto przypomnieć, że w angielskiej książce przekładu Chevaliera napisano o pobycie B. Chmielnickiego we Francji w latach 1645 - 1646 do której jak pisze autor

przybył z głębi Rosji. W 1648r wywołał bunt przeciw Rzeczpospolitej. Jako Żyd związany był z tajnymi judaizującymi związkami (masonerią). Był za rozbiorem Polski. Zawarł przymierze przeciw Polsce z Rosją, Szwecją, Siedmiogrodem, elektorem brandenburskim i zdrajcą Bogusławem Radziwiłem. Z jego polecenia dokonano zbrodni na bezbronnych jeńcach żołnierzach polskich w czerwcu 1652r pod Batohem nad rzeką Boh, gdzie wymordowano 5 tysięcy jeńców polskich w tym takich dowódców jak hetman Marcin Kalinowski. Jak mówiono i pisano ówczesnie B. Chmielnicki " powolnymi razy noża zakłuł Marka Sobieskiego, brata późniejszego króla Polski J. Sobieskiego, następnie zakłuł nożem dowódcę artylerii Zygmunta Przyjemskiego i oboźnego koronnego Stanisława syna M. Kalinowskiego. Widać jak nienawidził on Polski i Polaków. W kłamliwym filmie reżysera Jerzego Hoffmana " Ogniem i Mieczem" wypaczono prawdę historyczną. Wybielono B. Chmielnickiego, przedstawiono go jako bohatera rycerskiego, szlachetnego i poddanego króla Polski.

W 1649 r. tajne związki usuwają katolicką dynastię Stuartów na rzecz masona Cromwella. W 1655r za namową Żyda Komeńskiego uderzają na Polskę członkowie " Zakonu Palmowego - Karol Gustaw król Szwecji, Fryderyk elektor Pruski oraz Rakoczy. W 1688 r ląduje na ziemi angielskiej masoneria z Wilhelmem Orańskim finansowanym przez Żydów holenderskich. W 1697 r. Polska dostaje się pod berło protestanta Augusta II. W 1764 r. na tronie polskim zasiada mason Stanisław Poniatowski, w 1772 r. Prusy dokonują pierwszego rozbioru Polski. W 1773 r. masoneria przyczynia się do likwidacji w Polsce zakonu jezuitów.

W 1774 r wybucho rewolucja amerykańska, kierowana przez masonów Franklina i Waszygtona. W 1788 r zebrany u nas sejm czteroletni pod dozorem Lucchesiniego zawiera przymierze z Prusami, wynikiem tego jest drugi rozbiór Polski. Na zachodzie masoni mobilizują wszystkie siły do przeprowadzenia rewolucji francuskiej. Przygotowują ją tajne związki okultystyczne (St. Cermanin, Mesmer). Zakon Mertynistów stworzony przez Żyda hiszpańskiego Paschala ; zwolennicy Swendenburga w Skandynawii. Na zjeździe masońskim w Wilhelmsbaden w 1788 r. zapada decyzja, że w 1789 r wybucho rewolucja francuska. Dziełem jej jest powalenie katolickiej monarchii francuskiej i równouprawnienie Żydów.

Wyniesiony na szczyty przez rewolucję Napoleon początkowo jest przychylny masonerii, ale kiedy w 1808 r. ogłasza dekret anty żydowski - los jego przesądzony. Po 1815r masoneria zarzuca macki na ruchy narodowe i wolnościowe, które kieruje przeciw władcom o poglądach narodowych i kościołowi katolickiemu oraz powstańcom włoskim i węgierskim.

Masoneria wywołuje powstania w niedogodnym momencie dla Polski, w 1830 r. dla ratowania rewolucji we Francji i w Belgii, w 1863 r. dla zjednoczenia Niemiec. Wreście masoneria kieruje wybuchem I wojny światowej. W jej wyniku uzyskuje ona władzę prawie we wszystkich krajach pod przykrywką ustroju " demokratycznego". Osłabia państwa katolickie takie jak Włochy, Austrie, Francje, a później Polskę. Montuje najpierw rewolucję w Rosji w 1917 r., a później hiszpańską w 1936 r. i narzuca traktaty dające przywileje Żydom.

Te fakty pokazują, iż masoneria jest "ekspozyturą żydowską " i pomocniczą organizacją dla opanowania i zniszczenia społeczeństw katolickich, które mają posłuszenie wykonywać wszystkie polecenia Żydów. Wpływ masonerii na obóz rządzący Polską przed 1939 r. był bardzo duży, co doprowadziło do katastrofy wrześniowej, między innymi zdrady państw zachodnich Anglii i Francji na rzecz Niemiec i ZSRR.

Po drugiej wojnie światowej rola masonerii i żydostwa jeszcze bardziej się wzmocniła. Dowodem tego jest rozmontowanie Związku Sowieckiego i państw komunistycznych bez jednego wystrzału. Obecnie obserwujemy zapędzanie narodów do stworzenia rządu światowego (żydowskiego). Te plany są szczególnie groźne dla narodu polskiego, tak doświadczonego tragicznymi zdarzeniami, szczególnie w ostatnich latach okupacją niemiecko-sowiecką i powojennym zniewoleniem komunistycznym.

Powszechnie wiadomo, że w Polsce masoneria i żydostwo oddziałuje na nasze życie narodowe i publiczne. Tkwi ona we wszystkich partiach politycznych, w środowiskach masowego przekazu; telewizji, radiu, prasie, a szczególnie w życiu gospodarczym opanowując całkowicie banki, administracje, obronność oraz sferę moralnego kształtowania społeczeństwa - Kościół Katolicki.

Wywołuje to nieskoordynowane protesty robotników i rolników, protesty ludzi słusznie broniących własnych interesów które obecnie obserwujemy z wielkim natężeniem. Wykorzystują to różni demagodzy tacy jak Lepper i jemu podobni. Jak wiadomo wszystkie te protesty i strajki robotników, górników i rolników, a nawet policjantów są pod kontrolą.

Historia rewolucji uczy, że organizatorzy różnych "spontanicznych buntów " klasy robotniczej byli profesjonalnie przygotowani do zaprowadzenia totalitaryzmu. Przykład - Związek Radziecki i krwawa dyktatura Polpota w Kambodży. Jak widać prowadzi to do zniewolenia jednostek, narodów i całej ludzkości. (...)

Redaktor Naczelny Polska Gazeta Narodowa
Władysław Preś
Warszawa listopad 2003 r.

* * *

MASONERIA POLSKA

Czytelnicy pytają mnie często, dlaczego nie piszę kolejnej książki poświęconej masonerii. Lubię trzymać się faktów. W latach 1989-1999 na temat polskiej masonerii pojawiało się bardzo dużo informacji. Była aktywna. Reklamowała się. Nie kryła swoich planów i pomysłów. W kioskach można było dostać masońskie czasopisma. Masoni wydawali książki, udzielali na lewo i prawo wywiadów, w których ujawniali wiele cennych informacji. A potem nabrali wody w usta. Co się stało?

Masoneria polska działała równolegle na kilku płaszczyznach. Na jednej z nich poniosła sromotną klęskę. Masoni chcieli w Polsce funkcjonować jak w całej Unii Europejskiej, jak w Norwegii, USA, czy Australii. Pragnęli działać jawnie. Chcieliby pochlebnie mówili o nich media, by przeciętny człowiek na hasło "masoneria" reagował pozytywnie. Pragnęliby jak w krajach Zachodu siedziby loż rzuciły się w oczy w centrach wielkich miast i żeby na każdej poczcie leżał spis masonów z domowymi adresami i telefonami.

Marzyli o uzyskaniu w Polsce statusu moralnego autorytetu. Uważali, że w kilka lat uda im się tak zmasonizować Polskę (pisali: "Gwiazda masońska niedługo będzie nową gwiazdą betlejemską dla Polaków"), że będą akceptowani (razem ze swoim programem), podziwiani, noszeni na rękach.

To się całkowicie nie udało. Mason dalej kojarzy się w Polsce ze złem, z szatanem, z totalitaryzmem i sekciarstwem. Im bardziej masoni się ujawniali, tym bardziej rosło antymasońskie nastawienie. W końcu się poddali i wrócili do starej propagandy: "Masonerii nie ma. To spiskowa teoria wymyślona przez grupkę antysemitów nastawionych oszołomów" itp.

Jest to dla masonów bardzo poniżające, a z drugiej strony niezbyt bezpieczne. W całym świecie zachodnim ich loże są widoczne, o masonach mówi się wiele w mediach. Są tacy, co wynoszą ich pod niebiosa, ale dużo jest i skandali, ujawniających prawdziwe oblicze masonerii. Gdy te informacje dotrą wreszcie do polskiego społeczeństwa, co jest coraz bardziej prawdopodobne, może ono

przeżyć szok i zająć jeszcze bardziej antymasońskie stanowisko. Jak długo, więc będzie można trzymać Polaków w nieświadomości? Jak długo można im wmawiać, że nie ma sprawy? - masonów niepokoją te pytania.

Czy tak poniżająca dla masonów ich spektakularna polska przegrana jest naszą wygraną?

W pewnej mierze tak, w pewnej nie.

W Polsce doprowadzono niestety do takiego stanu, że wiele tematów i problemów nie staje się przedmiotem publicznej debaty. To bardzo niedobry znak. Wielu Polaków nie zdaje sobie nawet sprawy z istnienia pewnych zagrożeń. Tak jest i z kwestią masonerii. Ten problem wciąż za słabo funkcjonuje w polskiej świadomości zbiorowej. Z drugiej strony, nie udało się w Polsce wykorzystać myślenia katolickiego i polskiego. Stosunek do masonerii, fakt, że ukrywa się ona przed oczami społeczeństwa, świadczy o tym dobitnie.

Czy masoneria poniosła jeszcze jakieś inne klęski w Polsce? Tak. Największą jej klęską jest istnienie Radia Maryja, "Naszego Dziennika", telewizji TRWAM. Jeden z prominentnych masonów napisał, że dopóki będą w polskim Kościele takie "jastrzębie", jak ojciec Tadeusz Rydzyk, masoneria będzie miała związane ręce.

Jakie są zwycięstwa masonerii? To jest dobry temat na nową książkę - niestety wielki. Ludzie szybko zapominają. Żyjemy, w odniesieniu choćby do początku lat 90. XX wieku, już w innej Polsce. Wydaje się, że tamta, choć skażona pogańskim i liberalnym złem, pełniej reprezentowała cywilizację chrześcijańską, prawdziwie europejską. W tamtej Polsce lewacy bali się katolików, Kościół miał wiele do powiedzenia i nie bał się głośno wołać. Wtedy Polska budowała suwerenność i niepodległość.

Dziś jesteśmy coraz bardziej tacy jak Niemcy, Francja czy Holandia. O niepodległości czy suwerenności już nie można mówić, bo większość, powoli, bo powoli, ale uświadamia sobie, że tracimy państwowość. To, co było wtedy krytykowane jako masońskie, dziś staje się normą. Widzą to wszyscy, których nie dotknęła nowa ślepotą. U jej podłoża leży strach, wygodnictwo albo poddanie się pogańskiej manipulacji.

Efektom tej manipulacji jest np. rozrastanie się przedziwnej, schizofrenicznej formacji, którą masoni nazwali chrześcijaństwem wodnikowym, formacji, która jest bardzo krytyczna wobec wszystkiego, co katolicko tradycyjne, i bardzo otwarta na to, co w istocie masońskie. Tak, więc np. homoseksualizm przestaje być zboczeniem, a staje się czymś normalnym.

Jego negatywna ocena zaczyna być postrzegana jako fanatyzm i ciemnota. Żyjemy w zmasonizowanym kraju. Ten fakt można stwierdzić naukowo, porównując doktrynę i programy masonerii z realiami społecznymi i dominującymi standardami myślowymi.

Na przykład teraz magia to ulubiona zabawa polskich dzieci.

Harry Potter to Żyd, to nowy Winnetou czy Robin Hood. Magia w takim wydaniu, jakiemu hołdowali dzicy, króluje w pismach kobiecych i gości w telewizji. Magiczne myślenie, bardziej zakamuflowane, wkrada się już nawet do szkolnictwa i w politykę. Masońskie hasła zyskują nowe sformułowania. Niedawno było "róbta, co chceta". Dziś tego hasła się już nie powtarza, ale jego treść w znacznej mierze wyznacza życie wielu ludzi. To tylko drobne przykłady. Wierzchołek góry lodowej.

Kiedy wreszcie się obudzimy?

Myślę, że nastąpi to niedługo, gdy Polacy poczują na własnej skórze, i to w sposób bardzo bolesny, skutki wprowadzania w życie masońskiej utopii. Nie będzie wtedy za późno, ale wysoka będzie cena, którą przyjdzie zapłacić za powrót do cywilizacji chrześcijańskiej. Za powrót do Polski, by odbudować ją i na nowo nasycić tym, co polskość wyznacza i co spowoduje, że znowu będziemy u siebie w domu.